

Andrzej Szahaj

Na tropach dziejów pojęć "postmoderna" i "postmodernizm"*

Pisząc o postmodernizmie można stosować dwie odmienne strategie. Przyjmując pierwszą dąży się do zrozumienia istoty tych zjawisk kulturowych poprzez analizę kontekstów w jakich pojawiają się opisujące je terminy, próbując ustalić jakiś wspólny im, wyłaniający się z owych kontekstów, rdzeń znaczeniowy. Z kolei hołdując strategii drugiej rezygnuje się z próby wyczerpującego ujęcia historii występowania wzmiankowanych terminów, koncentrując się raczej na próbie identyfikacji jakichś cech konstytutywnych tego, czym naprawdę są owe zjawiska kulturowe tak różnie następnie, często nietrafnie, oddawane przez te same językowe terminy. W pierwszym zatem przypadku wychodzi się od analizy językowej, w drugim od pewnego modelu rzeczywistości kulturowej.

Strategia pierwsza, która mieści się w ramach nurtu badawczego historii idei akurat w przypadku próby odtworzenia sposobów używania terminów "postmoderna" (*the post-modern*) i "postmodernizm" (*postmodernism*) napotyka na ogromne trudności ze względu na wyjątkową w tym wypadku wielość kontekstów ich występowania, jak i chroniczną wręcz niezgodę co do ich zakresu znaczeniowego. W świetle owej mnogości niezwykle trudno jest ustalić jakiś rdzeń znaczeniowy wchodzących w grę terminów, co do którego panowałaby milcząca zgoda. Z kolei zasygnalizowana wcześniej strategia polegająca na *k r e o w a n i u* raczej odpowiednich znaczeń niż ich odtwarzaniu, może, rzecz jasna, napotkać trudny do odparcia zarzut arbitralności czy selektywności wyboru cech dystynktywnych danych fenomenów kulturowych jako właściwych właśnie dla "postmoderny" czy "postmodernizmu". W tej sytuacji strategią najbardziej efektywną może okazać się ta, która polega na jakiejś próbie połączenia podejścia pierwszego z drugim, tzn. strategia prowadzenia samodzielnej refleksji nad postmoderna i postmodernizmem, przy uwzględnieniu jednakże wielości

* Margaret A. Rose, *The Post-modern and the Post-industrial: A Critical Analysis*, Cambridge University Press, Cambridge 1994.

kontekstów występowania stosownych pojęć i ich chronicznej niejasności znaczeniowej.

Coś takiego próbuje też czynić autorka recenzowanej tu pracy. Niestety, w jej narracji zostały zachwiane pewne proporcje. Książka okazuje się bowiem przede wszystkim zgrabnym rejestrem pewnej liczby kontekstów, w jakich pojawiały się jak dotąd pojęcia "postmoderny" i "postmodernizmu" i to rejestrem dalekim od kompletności (skądinąd zapewne już nieosiągalne ze względu na ogromną obfitość literatury), w marginesowym zaś jedynie wymiarze - próbą pogłębionej dyskusji nad samymi fenomenami postmoderny jako pewnej epoki kulturowej i postmodernizmu jako towarzyszącego jej zespołu przekonań filozoficznych i estetycznych.

W niewielkim też stopniu autorka dotrzymuje obietnicy danej w tytule pracy, obietnicy naświetlenia relacji jakie zachodzą pomiędzy postmoderną a postindustrializmem. Zdaje się ona w tym względzie na zdanie dwóch, wyraźnie przez nią faworyzowanych, teoretyków kultury, a mianowicie F. Jamesona i Ch. Jencksa, tylko pobieżnie zapoznając czytelnika z poglądami kluczowej w tym aspekcie postaci, a mianowicie - D. Bella.

Spośród innych autorów, których poglądy Rose relacjonuje, trzeba wymienić przede wszystkim krytyka literackiego - I. Hassana, filozofów: J.-F. Lyotarda i J. Habermasa, a także teoretyków sztuki (w szczególności - architektury): K. Framptona, P. Portoghesi i P. Fullera. Zdziwienie budzić może nieobecność w tym zestawie takich nazwisk jak J. Derrida, J. Baudrillard, G. Deleuze czy R. Rorty. O dwóch pierwszych autorka ledwie napomyka, drugich pomija zupełnym milczeniem. W ten sposób jednak zamyka sobie właściwie drogę do głębszego zrozumienia filozofii postmodernistycznej. To ostatnie wydaje się wszak niemożliwe bez rzetelnej analizy poglądów tych właśnie filozofów, którzy choć sami bardzo rzadko używają terminów "postmoderny" czy "postmodernizm", to jednak *de facto* budują podwaliny całej postmodernistycznej opcji filozoficznej.

Z tego też m.in. powodu recenzowanej tu książki wyraźnie brak pewnego szerszego filozoficznego oddechu, jawi się ona jako dzieło nieco powierzchowne i zanadto skoncentrowane na rejestratorsko-faktograficznej stronie całego zagadnienia. Nie oznacza to wcale, że strona ta nie pełni istotnej roli w próbie zrozumienia fenomenu postmoderny i postmodernizmu. Moim jednak zdaniem winna ona stanowić tylko wstępny etap badań. Dużo ciekawsza wydaje mi się bowiem próba ujawnienia głębszych filozoficznych przesłanek myśli postmodernistycznej, jej wewnętrznych antynomii i ukrytych konsekwencji, w zasadzie zupełnie nieobecna w książce Margaret Rose. Za intelektualnie płodną uważałbym też próbę zrekonstruowania przesłanek leżących u podstaw wyróżniania przez historyków i teoretyków kultury postmoderny (postnowoczesności, postnowożytności) jako odrębnej, specyficznej epoki kulturowej w dziejach Zachodu.

Niestety, Margaret Rose bardzo rzadko wychodzi poza poziom przywoływania odpowiednich też myślicieli używających w swych pracach pojęć "postmoderny" i "postmodernizm". Nie stara się też prawie wcale przedstawić czytelnikowi jakiejś własnej teorii czy koncepcji znaczenia tych terminów. Również próby wprowadzenia

w dialog poglądów głównych bohaterów książki wydają się nieco rachityczne i powierzchowne. W tej sytuacji w całej pracy najbardziej podoba mi się jej ostatni krótki fragment pt. *Conclusions and Summary*, w którym wprawdzie nie znajdziemy żadnych wniosków (*conclusions*), lecz za to znajdziemy tam rzecz wielce pomocną w studiowaniu postmodernizmu i postmoderny - zestawiony w porządku chronologicznym rejestr tytułów i autorów, którzy wprowadzili pojęcia postmoderny i postmodernizmu w obieg filozoficznej i teriokulturowej refleksji.

Podsumowując powiedziałbym, że książka Margaret Rose może stanowić niezły przewodnik po sposobach używania tytułowych terminów, dając w ten sposób konieczne wprawdzie, lecz zarazem i bardzo tylko wstępne wprowadzenia w problematykę, która z pewnością domaga się głębszego namysłu.